



Prostko-Prostyński Jan, rec, książki: J. R. Martindale, *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. III, A.D. 527-641, Cambridge, Cambridge University Press, 1992, „Balcanica Posnaniensia. Acta et Studia” 1995, t. 7, s. 408–409.

<https://doi.org/10.14746/bp.1995.7.50>

<https://pressto.amu.edu.pl/index.php/bp/article/view/54250>

Instytucją przechowującą materiały źródłowe jest Biblioteka Collegium Historicum Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu.

<http://bch.amu.edu.pl>

Zadanie zostało zrealizowane w ramach konkursu „Społeczna odpowiedzialność nauki II – Wsparcie dla bibliotek naukowych”. Projekt zatytułowany „Digitalizacja archiwalnych wydań czasopism naukowych zgromadzonych przez Bibliotekę Coll. Historicum UAM”. Projekt dofinansowany ze środków budżetu państwa, przyznanych przez Ministra Nauki w ramach Programu Społeczna odpowiedzialność nauki II. Wsparcie dla bibliotek naukowych (umowa nr BIBL/SP/0092/2024/02 z dnia 05.12.2024). Całkowita wartość projektu: 247 236,00 zł. Kwota dofinansowania: 220 836,00 zł.

The institution storing the source materials is the Library of the Collegium Historicum of the Adam Mickiewicz University in Poznań.

<http://bch.amu.edu.pl>

The task was carried out within the framework of the competition “Social Responsibility of Science II – Support for Scientific Libraries”. The project entitled “Digitization of archival editions of scientific journals collected by the Library of the Coll. Historicum of Adam Mickiewicz University”. The project was co-financed from state budget funds granted by the Minister of Science within the framework of the Programme Social Responsibility of Science II. Support for Scientific Libraries (agreement no. BIBL/SP/0092/2024/02 of 05.12.2024). Total value of the project: PLN 247,236.00. Amount of co-financing: PLN 220,836.00.



UNIWERSYTET
IM. ADAMA MICKIEWICZA
W POZNANIU



Ministerstwo Nauki
i Szkolnictwa Wyższego



Społeczna
Odpowiedzialność
Nauki II

polemiki na dworze Ashōta była materia chrystologiczna. Toteż wydawca liczy się także z możliwością pochodzenia tekstu arabskiego z odrębnego traktatu Teodora, nie mającego związku z tym prezentowanym przed władcą Armenii.

Jan Prostko-Prostyński

J. R. Martindale, *The Prosopography of the Later Roman Empire*, vol. III, A.D. 527-641. Cambridge, Cambridge University Press, 1992, ss. 1575.

W końcu ubiegłego stulecia z inicjatywy Th. Mommsena, popartej przez A. Harnacka, Berlińska Akademia Nauk podjęła projekt przygotowania wyczerpującej prozopografii późnego Cesarstwa rzymskiego, który jednak z powodu piętrzących się po I wojnie światowej trudnościach zarzucono ostatecznie w 1933 roku. W latach 1950-1951 projekt ten wznowiono, ale już poza Niemcami. Podczas gdy Francuska Académie des Inscriptions et Belles-Lettres podjęła prace nad *Prosopographie chrétienne du Bas-Empire* (tom I ukazał się w 1982 roku), British Academy zajęła się prozopografią „świecką”, kontynuując zasadniczo układ przyjęty w publikowanej w Niemczech *Prosopographia Imperii Romani*, obejmującej okres pryncypatu.

Angielski projekt objął lata 260-641. Jego wykonanie zlecono Faculty of History na Uniwersytecie w Cambridge, personalne kierownictwo powierzając w 1950 roku fachowcowi tej miary, co A.H.M. Jones. Dzięki jego energii i operatywności tom I, przygotowany razem z J.R. Martindale i J. Morrisem, mógł ukazać się drukiem już w 1971 roku. Lista uczonych, którzy przyczynili się do merytorycznego udoskonalenia hasel, była jednak znacznie dłuższa, że wymienię tylko takich specjalistów, jak E.A. Thompson, A. Cameron, A. Chastagnol. Sam Jones zmarł niestety, nie zobaczywszy nawet pierwszego woluminu w druku. Dzieło to od razu wywołało mnóstwo recenzji, generalnie wysoko oceniających ideę projektu, ale wskazujących też na braki i błędy. Dla zaistniałych korekt i uzupełnień *Prosopography* (PLRE) użytych swych łamów renomowane czasopismo „Historia. Zeitschrift für Alte Geschichte”.

Po śmierci Jonesa powołano niewielki komitet naukowy nadzorujący projekt, pod kierownictwem najpierw E.A. Thompsona (1970-1976), potem A.D.E. Camerona (1976-1977) i ostatecznie Ph. Griersona (od 1977 do dziś). Tak w przypadku woluminu II, jak i obecnego III, odpowiedzialność za ostateczny kształt hasel, ale i główna zasługa ich wykonania, przypadła w udziale J.R. Martindale. W dalszym ciągu współpracowało z nim wielu wybitnych znawców antycznej historii (ostatnio także arabiści), których kompetencji dzieło zawdzięcza bardzo wiele.

Pierwotnie wydawcy zamierzali dołączyć do woluminu III apendyks zawierający *addenda et corrigenda* do dwóch poprzednich woluminów. Jednakowoż przyrost nowych danych i postęp badań nad późnym Cesarstwem rzymskim przekreśliły ten zamiar. Zdecydowano więc opublikować *addenda et corrigenda* jako dodatkowy tom, po jakichś czterech-pięciu latach po ogłoszeniu woluminu III, aby móc włączyć do niego korekty i uzupełnienia dotyczące tego ostatniego tomu.

Układ woluminu III nie różni się zasadniczo od układu poprzednich dwóch woluminów. Tak jak wcześniej pominięto najniższych urzędników, posiadaczy ziemskich, kołonnów, kupców itd. Najczęściej opuszczano także teologów i pisarzy chrześcijańskich, dla których naturalnym miejscem jest francuska prozopografia chrześcijańska. Włączono natomiast wszystkie osoby tytułowane *viri clarissimi*, bez względu na to, czy tytuł miał genezę formalną, czy też honorową. Niektóre hasła z przyczyn materiałowych są znacznie dłuższe, niż było to przyjęte w poprzednich tomach PLRE (np. Narses I, Belisarius I). Za niedogodne uważam jednak to, że osoby, których kariera zaczęła się przed 527 rokiem, znajdują się w woluminie II (1980) i niestety także w III. Dobrze, że nie postąpiono podobnie z osobami, których kariera wykraczała poza 641. Ewentualne

pominięcia osób ma uzupełnić przygotowywana *The Prosopography of the Byzantine Empire* (PBE I).

W niniejszym woluminie zaprzestano uwzględniania osób pochodzących z Brytanii, ale włączono osoby z obszarów państw sukcesyjnych na Zachodzie (Franków, Longobardów, Ostrogotów, Wizygotów) oraz z terytoriów zajętych przez Arabów. Przez co krąg odbiorców PLRE powinien powiększyć się o arabistów. Podobnie jak poprzednio, unikano zbytniego wchodzenia w literaturę przedmiotu.

Całkiem nowym typem źródeł masowo wyzyskanych w PLRE są pieczęcie. Zdecydowano się dołączyć własne zestawienie tablic z uwzględnionymi w tomie monogramami (s. 1556 nn.).

Kolejny tom PLRE wywoła z pewnością sporo dyskusji wokół treści poszczególnych haseł. Tutaj chciałbym przytoczyć jeden tylko przykład na to, że krytyka, nawet słuszna, nie zawsze skłania J.R. Martindale do porzucenia błędnego stanowiska.

Otóż na s. 903-905 znajdujemy hasło: *Mundus MVM per Illyricum 532-536*. Można się tam doczytać, że prawdopodobnie nie był on identyczny z Mundo (PLRE, 2, s. 767), który pochodziłby od Hunów. Ten osobliwy pogląd (jego zwolennikiem był kiedyś także A.H.M. Jones) jest całkowicie błędny. Zaraz po opublikowaniu II woluminu PLRE sprawie tej poświęcił specjalny artykuł B. Croke (Chiron, 12, 1982, s. 125-135) bez reszty wyjaśniając wszystkie istniejące jeszcze wątpliwości dotyczące identyfikacji Mundo źródeł łacińskich i Mundosa źródeł greckich. Jego stanowisko zostało powszechnie zaakceptowane (m.in. w podręczniku A. Demandta). Martindale odnotował wprawdzie dyskusję Croke'a, ale swego zdania nie zmienił. Jeśli rzeczowa krytyka będzie nadal ignorowana przez PLRE, to oczywiście wolno żywić pewne obawy co do wartości przyszłego apendyksu. Tym bardziej, że w generalnej ocenie dzieła różni się znacznie od zdania pewnego amerykańskiego krytyka, według którego PLRE jest jedynie zbiorem błędów i nieporozumień.

Jan Prostko-Prstyński

Michael Angold, *The Byzantine Empire. 1025-1204. A political history*, London 1984, ss. 334, 5 map; wyd. polskie: *Cesarstwo Bizantyńskie. 1025-1204. Historia polityczna*, przeł. Władysław Brodzki, Wrocław-Warszawa-Kraków, Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 1993, ss. 350.

Georg Ostrogorski, autor klasycznej syntezy dziejów Bizancjum, napisał, że „heroiczny okres” historii Cesarstwa Bizantyńskiego rozpoczął się z początkiem panowania cesarza Herakliusza w 610 r., a zakończył wraz ze śmiercią cesarza Bazylego II Bułgarobójcy w 1025 r. Mając do czynienia z tak wyraźną deklaracją znakomitego poprzednika, profesor Angold nie miał łatwego zadania, pragnąc „ubrać” lata panowania sukcesorów tego wielkiego cesarza. Jak deklaruje na wstępie, jego książka jest w zasadzie polityczną historią Cesarstwa, nie pozostaje jednak na uboczu wobec problemów ekonomicznych i kulturowych ówczesnego świata bizantyńskiego.

Książka M. Angolda składa się z trzech części. Pierwsza związana z epigonami dynastii macedońskiej: bratanicami cesarza Bazylego II i ich kolejnymi małżonkami. Ci następcy cesarza-żołnierza, do tej pory dość nieprzychylnie oceniani przez dotychczasowych badaczy, zdaniem Angolda (rozdz. pt. *Byzantium's place in the world. 1025-1071*), usiłowali z mniejszym lub większym powodzeniem kontynuować politykę swoich wielkich poprzedników. Program „rekonkwisty” bizantyńskiej w Syrii, Armenii i na Sycylii, zainicjowany w X w. przez wojskowych cesarzy: Nikefora I Fokasa (963-969), Jana I Tzimiskesa (969-976) i Bazylego II (976-1025), był kontynuowany z równie dużym rozmachem przez Romana III Argyrosa (1028-1034) i Michała IV Paflagończyka (1034-1041) oraz w początkowej fazie panowania Konstantyna IX Monomacha (1042-1055). Stosunkowo nikłe efekty tej polityki i przyczynę jej zaniechania uzasadnia autor